



BIULETYN

nr 42 (574) • 14 lipca 2009 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Bartosz Cichocki,
Mateusz Gniazdowski, Beata Górka-Winter, Leszek Jesień, Agnieszka Kondek (sekretarz redakcji),
Łukasz Kulesa, Ernest Wyciszkiewicz

Szczyt G8 w L'Aquili we Włoszech

Artur Gradziuk

Przywódcy G8 potwierdzili na szczycie w L'Aquili 8–10 lipca br. decyzje przyjęte na szczycie G20 w Londynie, które to forum przejęło od G8 inicjatywę w sprawach związanych z gospodarką światową. Ważną deklaracją przyjętą podczas lipcowego spotkania jest gotowość państw G8 do redukcji emisji CO₂ o 80% do 2050 r., jednak wciąż wyraźny jest podział między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się w kwestii przyszłego porozumienia klimatycznego. Ponadto postanowiono przeznaczyć 20 mld USD na wsparcie produkcji rolnej w krajach najuboższych. Decyzja o przedłużeniu o dwa lata spotkań G8+G5 świadczy o próbie poszukiwania nowej formuły dla funkcjonowania G8.

Oprócz przywódców państw G8 w szczycie w L'Aquili uczestniczyli: przedstawiciele państw G5 – największych gospodarek wschodzących (Brazylia, Chin, Indii, Meksyku, Republiki Południowej Afryki), przywódcy innych państw wchodzących w skład Forum Głównych Gospodarek (Australii, Republiki Korei, Indonezji, Danii – gospodarza kolejnej konferencji NZ w sprawie zmian klimatu, oraz sprawującej przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej Szwecji), reprezentanci państw afrykańskich (Algierii, Angoli, Etiopii, Libii, Nigerii, Senegalu), jak również specjalnie zaproszeni przywódcy Egiptu, Hiszpanii, Holandii i Turcji. Tak rozszerzony skład uczestników szczytu G8 coraz bardziej uwiadamia konieczność poszukiwania nowej formuły dla przyszłych spotkań. Wzrost znaczenia niektórych państw i globalny charakter wyzwań sprawiają, że decyzje dotyczące najważniejszych spraw międzynarodowych nie mogą być podejmowane wyłącznie przez G8. Dlatego niewykluczone, że na jednym z przyszłych szczytów może oficjalnie dojść do zastąpienia formuły G8 np. formułą G13, o czym świadczyć może decyzja o przedłużeniu o dwa lata spotkań G8+G5. W coraz większym stopniu skuteczność realizacji podejmowanych przez G8 inicjatyw w najważniejszych sprawach globalnych (w tym roku głównymi tematami szczytu były gospodarka światowa, zmiany klimatyczne oraz pomoc rozwojowa) zależy od współpracy z innymi państwami, choć jednocześnie oczekuje się, że państwa Grupy pozostaną liderami w ich wdrażaniu.

Gospodarka światowa. Wyjście z kryzysu gospodarczego i powrót na ścieżkę wzrostu pozostają priorytetem państw G8, z których wszystkie odnotowały spadek PKB w pierwszym kwartale 2009 r. Wprawdzie pojawiły już się oznaki poprawy niektórych wskaźników makroekonomicznych, lecz według prognoz MFW trwałe ożywienie gospodarcze nie nastąpi wcześniej niż w drugiej połowie 2010 r. Kluczowe ustalenia dotyczące pobudzenia gospodarek oraz reform rynków finansowych i międzynarodowych instytucji finansowych zapadły podczas szczytu G20 w Londynie w kwietniu 2009 r., dlatego po spotkaniu w L'Aquili trudno było oczekiwać wielu nowych inicjatyw. Przywódcy G8 w przyjętej deklaracji przede wszystkim potwierdzili zobowiązania ze szczytu w Londynie i obiecali szybkie wdrożenie decyzji tam podjętych. Nowe zapowiedzi dotyczyły: odchodzenia od pojawiających się w ostatnich miesiącach działań zmierzających do dewaluacji, które miały wpłynąć na poprawę konkurencyjności krajowego eksportu; podjęcia działań mających ograniczyć skutki społeczne kryzysu, w tym upowszechniania międzynarodowych dobrowolnych standardów korporacyjnej odpowiedzialności społecznej; oraz przygotowania – przy współpracy z MFW – adekwatnej strategii odchodzenia od nadzwyczajnych bodźców fiskalnych, które już obecnie stanowią poważne

¹ Zob. A. Gradziuk, *Plan G20 ożywienia i reform gospodarki światowej*, „Biuletyn” (PISM) nr 19 (551) z 7 kwietnia 2009 r.

obciążenie dla finansów publicznych wielu państw. Przegląd dotychczasowych działań wobec kryzysu nastąpi na szczycie G20 w Pittsburghu we wrześniu br. Szczyt G8 w L'Aquili pokazał, że w najbliższym czasie najważniejszych decyzji dotyczących gospodarki światowej należy oczekiwać raczej po spotkaniach właśnie w gronie G20.

Ważną deklaracją przyjętą w L'Aquili przez G8 i G5 była zapowiedź zakończenia w 2010 r. negocjacji WTO w sprawie liberalizacji handlu w ramach rundy z Doha. Okazją do przyspieszenia negocjacji ma być spotkanie ministerialne przed szczytem G20 w Pittsburghu. Już w ubiegłym roku na spotkaniu ministerialnym w Genewie zbliżono się do osiągnięcia kompromisu w najważniejszych sprawach, między innymi dzięki deklaracji politycznej przywódców G8 na szczycie w Toyako. Jednak załamanie negocjacji na skutek braku porozumienia w sprawie zasad wprowadzania specjalnych mechanizmów ochronnych oraz kryzys gospodarczy doprowadziły do spadku znaczenia rundy z Doha dla najważniejszych państw, przez co w następnych miesiącach nie udało się przełamać impasu. Deklaracja z L'Aquili powinna pozytywnie wpłynąć na przebieg negocjacji, lecz wciąż nie jest jasne, na jakie uzgodnienia w sprawie liberalizacji handlu są gotowe Stany Zjednoczone pod przywództwem prezydenta Baracka Obamy.

Zmiany klimatu. Szczyt G8 w L'Aquili przyniósł kolejne ważne deklaracje przed konferencją NZ w sprawie zmian klimatu, zaplanowaną na grudzień br. w Kopenhadze, na której zawarte ma zostać nowe porozumienie klimatyczne. Najważniejsza z nich dotyczy redukcji emisji gazów cieplarnianych o 80% do 2050 r. przez kraje uprzemysłowione, choć nie udało się ustalić roku bazowego dla tych redukcji (ma nim być rok 1990 lub późniejszy). Zapowiedziano również, że globalny wzrost temperatury w stosunku do okresu preindustrialnego nie powinien przekroczyć 2°C, co oznacza polityczne wsparcie dla wyników badań naukowych, w tym wniosków z raportu Międzyrządowego Panelu do spraw Zmian Klimatu. Takie ograniczenie wzrostu temperatury wymagać będzie globalnej redukcji emisji CO₂ o 50%, do czego zamierzają dążyć kraje G8. Jednak do przyjęcia takich zobowiązań nie udało się nakłonić innych uczestników Forum Głównych Gospodarek, w tym Chin, kraju o największym poziomie emisji, który sprzeciwia się przyjęciu wiążących celów redukcyjnych argumentując, że ich realizacja mogłaby mieć negatywne skutki dla rozwoju gospodarczego. Nie udało się również przyjąć średniookresowych celów redukcyjnych (do 2020 r.), co jest jednym z najtrudniejszych zagadnień negocjacyjnych. Dlatego też osiągnięcie kompromisu w sprawie nowego porozumienia klimatycznego będzie bardzo trudnym wyzwaniem dla uczestników konferencji w Kopenhadze.

Kluczowe znaczenie dla ograniczenia zmian klimatu ma określenie konkretnych działań oraz źródeł ich finansowania. Przywódcy G8 potwierdzili, że dla realizacji celów redukcyjnych niezbędne jest wykorzystanie mechanizmów rynkowych oraz rozwój i rozpowszechnienie technologii niskoemisyjnych. Dlatego też zapowiedziano rozszerzenie zastosowania mechanizmów elastycznych protokołu z Kioto, w tym ujęcie w porozumieniu kopenhaskim sektorowego handlu emisjami oraz objęcie obowiązkiem redukcji emisji transportu lotniczego i morskiego. Zapowiedziano również zwiększenie współpracy w zakresie rozwoju czystych technologii, eliminacji lub ograniczenia barier w handlu dobrami i usługami związanymi z ochroną środowiska oraz wdrożenie polityki mającej poprawić efektywność energetyczną (zgodnie z rekomendacjami Międzynarodowej Agencji Energii, przedstawionymi na ubiegłorocznym szczycie G8 w Toyako). Zabrakło jednak klarownych deklaracji dotyczących finansowania działań w zakresie ograniczania emisji i pomocy dla krajów rozwijających się w adaptacji do zmian klimatu, co – obok poziomów redukcji – jest najtrudniejszym zagadnieniem w negocjacjach nad przyszłym porozumieniem.

Inne zagadnienia. Niejako „tradycyjnym” tematem spotkania G8 była pomoc krajom najuboższym, zwłaszcza w Afryce. W tym roku głównym wątkiem dyskusji było bezpieczeństwo żywnościowe; zapowiedziano przeznaczenie 20 mld USD w ciągu trzech lat na rozwój produkcji rolnej w Afryce. Pomoc taka ma być bardziej efektywna niż dotychczasowe jej formy, polegające na bezpośrednim dostarczaniu żywności, co miało negatywny wpływ na przychody miejscowych rolników. Ponadto przywódcy G8 podtrzymali obietnicę z 2005 r. podwojenia do 2010 r. pomocy rozwojowej dla krajów rozwijających się.

Najważniejszym zagadnieniem politycznym omawianym w L'Aquili była kwestia Iranu. Przywódcy G8 wyrazili poważne zaniepokojenie sytuacją w tym kraju po wyborach prezydenckich i wezwali Iran do rozwiązania problemów politycznych na drodze demokratycznego dialogu. W sprawie irańskiego programu nuklearnego zadeklarowano gotowość do bezpośrednich rozmów, które powinny doprowadzić do konsensusu przed wrześniowym Zgromadzeniem Ogólnym NZ. Innymi omawianymi zagadnieniami były m.in. piractwo i bezpieczeństwo transportu morskiego, próba nuklearna Korei Północnej, sytuacja na Bliskim Wschodzie, w Afganistanie, Pakistanie oraz Myanmarze.

W 2010 r. szczyt G8 odbędzie się w Huntsville w Kanadzie.